



BZYCZEK - Kot żywcem zjadany przez robaki błaga o pomoc!

To był maj... Dokładnie 23 maja. I przyszedł sms od pani Marzeny: "Bezdomny kot, którego żywcem jedzą robaki albo sam przyszedł albo ktoś go wyrzucił do mnie na podwórko. Nie ma siły chodzić, ma zdartą sierść na plecach. Co mam robić? Strasznie cierpi! Jest jakieś pogotowie..."

Scan the qr code with your phone camera or go to the following address

<https://zrzutka.pl/en/dgupvb>

